

Rajd Barburki

OSTATNI SPRAWDZIAN KRAJOWYCH KIEROWCÓW

18 i 19 grudnia zostanie rozegrana ostatnia już w tym sezonie impreza rajdowa. Będzie nią tradycyjny Rajd Barburki. Ze względów obiektywnych termin został przesunięty na późniejszy. Poza uczestnikami Rajdu Monte Carlo w zawodach wezmą udział kierowcy krajowej czołówki.

Tym razem Rajd Barburki rozgrywany będzie głównie na odcinkach specjalnych i próbach zręcznościowych. Start nastąpi w sobotę (18.XII) spod siedziby Automobilklubu Warszawskiego do Strugi, w pobliżu której uczestnicy walczyć będą na trasie pierwszego odcinka specjalnego — „Fela”.

Twórca i „ojciec” tego odcinka, rajdowiec W. Paszkowski każdorazowo jest kierownikiem próby i skrupulatnie notuje wszelkie rekordy, a dla zwycięzców funduje minipuchar. Rekord przejazdu należy do Jana Bronikowskiego, który 3,7 kilometrowy odcinek pokonał na Polskim Fiacie w 2 minuty i 31 sekund. Czy na Rajdzie Barburki rekord ten „pęknie”?

W niedzielę (19.XII) zawodnicy już o 7.30 przystapia do walki na kolejnych próbach rozlokowanych na lotnisku Bemowo. Drugi odcinek specjalny zostanie rozegrany na 10 okrążeniach. Następnie odbędzie się próba slalomowa, a w chwili później trzeci OS (także dziesięć okrążeń, tylko w przeciwną stronę).

Rajd zostanie zakończony próbą wyścigową, do której zawodnicy będą wypuszczani rzędami w grupach według klas.

Najlepszy kierowca zdobędzie Puchar Przeciętni Wydziału Komunikacji Stołecznej Rady Narodowej. Komandorem rajdu jest Jerzy Szymański.